

Sygn. akt III AUa 564/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Beata Górską (spr.)
Sędziowie:	Barbara Białecka Jolanta Hawryszko
Protokolant:	st. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 maja 2023 r. w S.

sprawy K. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 czerwca 2022 r., sygn. akt VI U 703/20

1. oddala apelację,

2. zasądza od K. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

Jolanta Hawryszko	Beata Górską (spr.)	Barbara Białecka
-------------------	---------------------	------------------

Sygn. akt III AUa 564/22

UZASADNIENIE

Decyzją z 12 marca 2020 roku, nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe dla K. M. podlegającego ubezpieczeniom jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie mająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi:

zadeklarowana kwota nie niższa niż 60 % kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia u płatnika składek K. M. w wysokościach:

- w okresie od stycznia 2014 roku do grudnia 2014 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, wypadkowe – na kwotę 2 247 zł 60 gr a na ubezpieczenia zdrowotne – na kwotę 3 004 zł 48 gr,
- w okresie od stycznia 2015 roku do października 2015 roku: na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, wypadkowe – na kwotę 2 375 zł 40 gr a na ubezpieczenia zdrowotne – na kwotę 3 104 zł 57 gr.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że w oparciu o wpis do Centralnej Ewidencji o Działalności Gospodarczej ustalono, że K. M. prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie - od 11 stycznia 2008 roku do 31 grudnia 2013 roku - w powyższym okresie dokonał zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą. Uwzględniając fakt, iż zaprzestanie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej od 31 grudnia 2013 roku zostało zgłoszone i wprowadzone do Centralnej Ewidencji o Działalności Gospodarczej w dniu 12 listopada 2019 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wszczął postępowanie wyjaśniające w celu ustalenia okresu prowadzenia działalności.

Z ustaleń organu rentowego wynika, że za lata 2014 oraz 2015 K. M. dokonał korekty dokumentów rozliczeniowych zgodnie ze złożonymi wcześniej dokumentami zgłoszeniowymi z wyłączeniem ubezpieczenia chorobowego. W dniu 13 lutego 2017 roku dokonał wyrejestrowania działalności gospodarczej od 1 listopada 2015 roku.

Kolejno z uzyskanych informacji z Urzędu Skarbowego w M. wynika, że w okresie od 23 stycznia 2008 roku do 31 października 2015 roku K. M. był płatnikiem opodatkowanym z działalności gospodarczej osób fizycznych w formie karty podatkowej i nie zgłaszał przerw w prowadzeniu działalności.

Wskazując na treść art. 18 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2019 roku poz.300, z późniejszymi zmianami) – ZUS wyjaśnił, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe osób prowadzących pozarolniczą działalność od 1 stycznia 2009 roku stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Osoby prowadzące działalność gospodarczą są zwolnione z opłacania składek na ubezpieczenie społeczne jeżeli w analizowanym miesiącu osiągnęły przychód z tytułu pracy w kwocie wynoszącej co najmniej minimalne wynagrodzenie. Uwzględniając powyższe organ rentowy stwierdził, że z tytułu prowadzenia działalności w okresie od 1 stycznia 2014 roku do 31 października 2015 roku K. M. podlega do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, z podstawą wymiaru składek, którą stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego.

Ubezpieczony K. M., odwołując się od powyższej decyzji, wniósł o jej zmianę i umorzenie postępowania. W uzasadnieniu odwołania płatnik wskazał, że wbrew ustaleniom organu rentowego zaprzestał on prowadzenia działalności gospodarczej z końcem 2013 roku, zatem za okres wskazany w zaskarżonej decyzji powinien być zwolniony z obowiązkowych ubezpieczeń. Nadto podał, że prowadząc wcześniej działalność gospodarczą był opodatkowany w formie karty podatkowej i w terminie do 20 stycznia powinien zgłosić do właściwego urzędu skarbowego fakt likwidacji działalności, czego jednak nie uczynił. Zdaniem odwołującego to zaniechanie skutkowało tym, że organ podatkowy doręczył jemu decyzje podatkowa za lata 2014 i 2015 i „przymusowo” egzekwował podatek. Niezależnie od powyższego odwołujący podkreślił że działalności nie prowadzi od końca 2013 roku, ale najpierw zgłosił zawieszenie prowadzenia działalności a dopiero później jej zakończenie. W załączeniu K. M. przesłał odpis (...) oraz deklaracje o wysokości składki na ubezpieczenie zdrowotne za lata 2014-2015.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 30 czerwca 2022 r. oddalił odwołanie (pkt I) oraz zasądził od ubezpieczonego K. M. na rzecz organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Płatnik składek K. M. od w okresach od 1 marca 2002 roku do 13 marca 2003 roku oraz od 11 stycznia 2008 roku do 30 września 2015 roku prowadził jednoosobową działalność gospodarczą, której głównym przedmiotem były roboty budowlane związane ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieskalnych.

Jednocześnie K. M. jest udziałowcem (mniejszościowym) spółki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., a także członkiem zarządu tej spółki. Spółka ta istnieje do dzisiaj, jej działalność koncentruje się wokół skupu wierzytelności i obrotu nieruchomościami.

W dniu 29 maja 2019 roku K. M. złożył dokumenty rozliczeniowe za okres od listopada 2014 roku do września 2015 roku - deklarując kwotę podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w wysokości 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

W dniu 12 listopada 2019 roku K. M. złożył wniosek o zmianę danych i dokonał wyrejestrowania działalności gospodarczej z dniem 31 grudnia 2013 roku.

W piśmie z dnia 14 listopada 2019 roku Naczelnik Urzędu Skarbowego w S. poinformował, że K. M. prowadził działalność gospodarczą w okresie od 11 stycznia 2008 roku do 6 listopada 2015 roku i złożył zeznanie roczne PIT-37 za rok 2015. Odnotowano również przerwę w prowadzeniu działalności gospodarczej w okresie od 1 października 2015 roku do 31 października 2015 roku oraz brak rozliczenia z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej (brak zeznań podatkowych za lata 2011-2014). Działalność opodatkowana była na karcie podatkowej, a właściwym organem podatkowym pozostawał Naczelnik Urzędu Skarbowego w M.. Natomiast w piśmie z dnia 21 stycznia 2020 roku Naczelnik Urzędu Skarbowego w M. z dnia poinformował, że K. M. w okresie od 23 stycznia 2008 roku do 31 października 2008 roku był opodatkowany podatkiem od działalności gospodarczej osób fizycznych opłacany w formie karty podatkowej, nie zgłaszał przerw w prowadzonej działalności i nie złożył zeznań podatkowych za lata 2013-2015.

W dniu 25 listopada 2019 roku organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie nieprawidłowości jakie wystąpiły w dokumentach wyrejestrowujących i rozliczeniowych. Skutkiem przeprowadzonej kontroli w dniu 12 marca 2020 roku ZUS wydał zaskarżoną w sprawie decyzję o numerze (...), określającą wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w okresie od 1 stycznia 2014 roku do 31 października 2015 roku oraz określił okres podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. W dniu 23 stycznia 2020 roku organ rentowy wystawił decyzję określającą wysokość zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i za okres od października 2014 roku do września 2015 roku, na podstawie złożonych w dniu 29 maja 2019 roku przez K. M. dokumentów rozliczeniowych. Powyższa decyzja została wydana na należności za okres od października 2014 roku do września 2015 roku.

Na koncie płatnika figuruje zadłużenie na poszczególnych funduszach, które objęte jest postępowaniem egzekucyjnym:

- na ubezpieczenie społeczne należność główna w kwocie 37 360 zł 31 gr za okresy: marzec 2011 roku, od listopada 2011 roku do października 2012 roku, od października 2014 roku do września 2015 roku, koszty upomnienia w kwocie 46 zł 40 gr, koszty egzekucyjne w kwocie 3 391 zł 10 gr;
- na ubezpieczenie zdrowotne należność główna w kwocie 9 954 zł 91 gr za okresy:

od czerwca 2010 roku do lutego 2011 roku, od kwietnia 2011 roku do października 2012 roku, od października 2014 roku do września 2015 roku, koszty upomnienia w kwocie 46 zł 40 gr, koszty egzekucyjne w kwocie 1 083 zł 40 gr;

- na Fundusz Pracy należność główna w kwocie 4 431 zł 55 gr za okresy: sierpień 2008 roku, od stycznia 2010 roku do października 2012 roku, od października 2014 roku do września 2015 roku, koszty upomnienia w kwocie 46 zł 40 gr, koszty egzekucyjne w kwocie 440 zł.

Z tytułu ww. zadłużeń organ rentowy wystawił tytułu wykonawcze i dokonał zajęcia rachunku bankowego. Sprawa z odwołania K. M. od decyzji ZUS z 23 stycznia 2020 roku zawisła przed tut. sądem pod sygnaturą akt VI U 493/20.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie nie podlegało uwzględnieniu.

Sąd Okręgowy jednocześnie wyjaśnił, że spór w niniejszej sprawie dotyczył podlegania przez odwołującego obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej w okresie od 1 stycznia 2014 roku do 31 października 2015 roku.

Na podstawie zaskarżonej decyzji organ rentowy ustalił we wskazanym okresie podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe dla K. M. podlegającego ubezpieczeniom jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie mająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 60 % kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (stosownie do treści art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 roku), przyjmując tym samym, że w okresie od 1 stycznia 2014 roku do 31 października 2015 roku K. M. działalność gospodarczą prowadził.

Tym samym, Sąd pierwszej instancji wskazał, że kwestia sporna wymagała rozważania, czy odwołujący rzeczywiście prowadził (był gotowy podjąć) w spornym okresie pozarolniczą działalność gospodarczą, a w konsekwencji, czy podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny ustalił na podstawie niekwestionowanej przez strony dokumentacji zawartej w aktach ZUS oraz dołączonej w toku postępowania. Jednocześnie wyjaśnił, że zeznaniom przesłuchanego w sprawie świadka J. S.

dał wiarę, w szczególności w zakresie w którym świadek podała, że zapoznając się z dokumentacją księgową odwołującego sama miała problem z ustaleniem początku i końca prowadzenia przez ubezpieczonego działalności gospodarczej. Z kolei zdaniem Sądu Okręgowego wyjaśnienia odwołującego zasługiwały na wiarę tylko w niewielkim zakresie, tj. w zakresie który znajdował potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, bądź pozostawał bezsporny.

Jednocześnie Sąd Okręgowy przypomniał, że zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji sama zasada skonkretyzowana w art. 6 k.c., jest jasna.

Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie.

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, iż przepisy art. 3 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. określają zarówno zakres postępowania dowodowego, jak i obowiązki stron w tym zakresie. W myśl art. 3 k.p.c. strony zobowiązane są przedstawiać dowody. Przepisy te statuuja więc zasadę odpowiedzialności samych stron za wynik procesu. Zgodnie z nimi to strony muszą przejawiać aktywność procesową w tym zakresie, na nich spoczywa więc obowiązek wyraźnego, jednoznacznego powoływania konkretnych środków dowodowych. Stosownie zaś do treści art. 232 k.p.c. strony

obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd nie może własnym działaniem zastępować ich bezczynności.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, przenosząc powyższą regułę na grunt niniejszego sporu, należało przyjąć, że odwołujący, kwestionując decyzję organu rentowego winien nie tylko podważyć trafność poczynionych przez organ rentowy ustaleń, ale również wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, na podstawie których możliwe byłoby dokonanie odmiennych ustaleń. Tymczasem płatnik – w ocenie Sądu Okręgowego - w postępowaniu sądowym nie naprowadził jakiegokolwiek dowodu zmierzającego do wykazania niezgodności wydanej decyzji z rzeczywistym stanem faktycznym. Płatnik nie przedłożył w procesie jakichkolwiek dokumentów, które podważyłyby ww. trafność decyzji. Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że biorąc przy tym pod uwagę, iż ustalenia dokonane po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego przez organ rentowy były spójne i logiczne, nie widział podstaw by je kwestionować.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz obliczania i opłacania składek reguluje ustawa z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2019 roku, poz. 300, dalej jako ustawa systemowa). Zgodnie zaś z treścią z art. 18 ust.8 ww. ustawy - podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe osób prowadzących pozarolniczą działalność od 1 stycznia 2009 roku stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Osoby prowadzące działalność gospodarczą są zwolnione z opłacania składek na ubezpieczenie społeczne jeżeli w analizowanym miesiącu osiągnęły przychód z tytułu pracy w kwocie wynoszącej co najmniej minimalne wynagrodzenie.

W ocenie Sądu Okręgowego, mając na uwadze ustalony w sprawie stan faktyczny, należało podzielić stanowisko organu rentowego wyrażone w zaskarżonej decyzji. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało bowiem ponad wszelką wątpliwość, że w maju 2019 roku K. M. złożył dokumenty rozliczeniowe za okres od listopada 2014 roku do września 2015 roku deklarując kwotę podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w wysokości 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia. Kolejno w dniu 12 listopada 2019 roku złożył wniosek o zmianę danych i dokonał wyrejestrowania działalności gospodarczej z dniem 31 grudnia 2013 roku, a więc z datą wsteczną, co skutkowało wszczęciem przez organ rentowy kontroli.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż z niekwestionowanych dokumentów organów podatkowych wynika przy tym, że K. M. prowadził działalność gospodarczą w okresie od 11 stycznia 2008 roku do 6 listopada 2015 roku i złożył zeznanie roczne PIT-37 za rok 2015, odnotowano również przerwę w prowadzeniu działalności gospodarczej w okresie od 1 października 2015 roku do 31 października 2015 roku. K. M. w okresie od 23 stycznia 2008 roku do 31 października 2008 roku był opodatkowany podatkiem od działalności gospodarczej osób fizycznych opłacany w formie karty podatkowej i nie zgłaszał przerw w prowadzonej działalności.

Zważywszy na powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego organ rentowy miał podstawy do przyjęcia, że z tytułu prowadzenia działalności w okresie od 1 stycznia 2014 roku do 31 października 2015 roku odwołujący podlega do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, z podstawą wymiaru składek, którą stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego.

Z kolei – zdaniem Sądu Okręgowego - twierdzenia przeciwne K. M.

nie znajdowały żadnego potwierdzenia. Odwołujący przecząc, że w spornym czasie

nie prowadził działalności - nie wykazał tego faktu w żaden sposób, przy czym

sama okoliczność, że składał zerowe deklaracje nie jest dowodem na nieprowadzenie działalności. Zyski z działalności to jeden z przejawów tej formy zarobkowania ale nie jedyny (można być w gotowości do podjęcia pracy, można też ustalić odroczenie płatności a wykonane usługi). Odwołujący nie wyjaśnił również czym konkretnie zajmował się w spornym czasie (skoro zaniechał działalności i rzekomo nie miał dochodów ze spółki, której jest udziałowcem) i z czego utrzymywał 5-osobową rodzinę przez prawie dwa lata. Ponadto nie wykazał, aby przebywał na terenie Szwecji (samo pisemne oświadczenie członka rodziny nie jest wiarygodnym dowodem, zwłaszcza, że odwołujący nie pamięta nawet

w jakich konkretnie okresach wyjeżdżał). Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego fakt sprzedaży nieruchomości sam w sobie nie jest zaś dowodem na to czy i w jaki sposób zostały zużytkowane pozyskane w ten sposób środki. Również za gołosłowne uznał Sąd Okręgowy twierdzenia, że ubiegał się o status bezrobotnego w Urzędzie Pracy jak również te dotyczące pogorszenia stanu zdrowia co rzekomo było przyczyną zaniechania dalszego prowadzenia działalności.

Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że aktywność zawodowa ubezpieczonego

- tak na gruncie działalności gospodarczej jak i spółki kapitałowej, nie poparte niczym twierdzenia, deklaracje składane z data wsteczną, enigmatyczne odpowiedzi na pytania sądu – prowadziły do wniosku, że działania ubezpieczonego zmierzają do uniknięcia obowiązku ubezpieczeniowego, zwłaszcza, że w innym postępowaniu wydana już została decyzja dotycząca spłaty zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i za okres od października 2014 roku do września 2015 roku (decyzja ZUS z 23 stycznia 2020 roku, zaskarżona w postępowaniu o sygn. VI U 493/20).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie wniesione przez ubezpieczonego, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że powyższe rozstrzygnięcie implikowało konieczność orzeczenia o kosztach procesu (wobec złożenia przez organ rentowy odnośnego wniosku). W konsekwencji, w punkcie II wyroku Sąd Okręgowy - kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (wyrażoną w art. 98 k.p.c.) oraz ustalając wysokość wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi Zakładu w oparciu o § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz.U. z 2018 roku poz. 265) - zasądził od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z powyższym rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się ubezpieczony, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

- 1) naruszenie art. 6 k.c., poprzez nieuprawnione uznanie, że powódzie ciążyło dowiedzenie, że nie prowadził on po 31 grudnia 2013 r działalności gospodarczej, podczas gdy to pozwany Zakład powinien dowieść tego, że powód w spornym okresie spełniał warunki określone w art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych;
- 2) naruszenie art. 244 § 1 w zw. z art. 234 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie domniemania prawnego wynikającego z treści wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej ((...)) o zakończeniu przez powoda działalności gospodarczej 31 grudnia 2013 r.;
- 3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granicy swobodnej, lecz niedowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego po jego wszechstronnym rozważaniu, w szczególności poprzez zlekceważenie tak domniemania prawnego jak i zdecydowanej większości naprowadzonych przez powoda dowodów - które, gdyby zostały wzięte pod uwagę, prowadziłyby do zupełnie innych wniosków i odmiennego rozstrzygnięcia,
- 4) naruszenie art. 231 k.p.c., poprzez wywodzenie wyłącznie na podstawie tego, iż organy podatkowe posiadały zaczerpniętą z (...) informację o dacie zaprzestania prowadzenia przez powoda działalności pozarolniczej, iż powód taką działalność prowadził do października 2015 r., pomimo tego, iż wpis przywoływany przez organ podatkowy został później sprostowany;
- 5) błędne zastosowanie w sprawie art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przy braku spełnienia wyjściowej przesłanki objęcia K. M. takimi ubezpieczeniami, określonej w art. 6 ust. 1 pkt 5 tej ustawy;
- 6) naruszenie art. 327¹ k.p.c., poprzez niewyjaśnienie przyczyn odmówienia mocy dowodowej dowodom przedstawionym przez powoda.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę w całości zaskarżonego orzeczenia poprzez zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nr (...) z dnia 12 marca 2020 r. w przedmiocie ustalenia podstawy wymiaru składek i orzeczenie zamiast tego o umorzeniu postępowania, a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz K. M. zwrotu kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie

na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy, oceniając zgromadzony materiał dowodowy i rozstrzygając w sprawie nie naruszył przepisu art. 233 § 1 k.p.c., albowiem ustalił niezbędne okoliczności, dokonał wyczerpującej oceny całości zgromadzonego materiału dowodowego, w granicach zasad logiki formalnej i doświadczenia życiowego. Sąd pierwszej instancji wymienił w pisemnych motywach wyroku jaki stan faktyczny stał się podstawą wydanego rozstrzygnięcia, podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu, dokonując przy tym prawidłowych ustaleń faktycznych.

Wbrew zarzutowi apelacyjnemu, Sąd orzekający nie naruszył również zasad postępowania, które rzutowałyby na trafność poczynionych w sprawie niezbędnych ustaleń faktycznych i uzasadniałyby uwzględnienie wniosku apelacji. Sąd Okręgowy prawidłowo wyjaśnił kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności związanych z podleganiem K. M. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej w okresie od 1 stycznia 2014 roku do 31 października 2015 roku. Nie ulegało bowiem wątpliwości, że ubezpieczony w okresach od 1 marca 2002 roku do 13 marca 2003 roku oraz od 11 stycznia 2008 roku do 30 października 2015 roku prowadził działalność gospodarczą opierającą się na prowadzeniu robót budowlanych. Ponadto jest on udziałowcem spółki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością oraz członkiem zarządu tej spółki. Co szczególnie istotne, K. M. w dniu 29 maja 2019 roku złożył dokumenty rozliczeniowe za okres od listopada 2014 roku do września 2015 roku, przy czym zadeklarował kwotę podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w wysokości 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Ponadto nie bez znaczenia okazały się okoliczności związane z odpowiedzialnością podatkową ubezpieczonego. Ustalone bowiem okoliczności w oparciu o dokumentację z Urzędu Skarbowego, w sposób jednoznaczny wykazały, że K. M. prowadził działalność gospodarczą w spornym okresie. Dodatkowo ujawniono również fakt, iż złożył on zeznanie roczne PIT-37 za rok 2015, odnotowano również przerwę w prowadzeniu działalności gospodarczej w okresie od 1 października 2015 roku do 31 października 2015 roku. Jednakże pierwotnie nie wykazano rozliczenia z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej (brak zeznań podatkowych za lata 2011-2015). Znamienną w świetle zaistniałego sporu była również okoliczność, iż K. M. w dniu 12 listopada 2019 roku – a więc z datą wsteczną - złożył wniosek o zmianę danych oraz dokonał wyrejestrowania prowadzonej przez niego działalności gospodarczej z dniem 31 grudnia 2013 roku.

Mając na uwadze ujawnione okoliczności, nie ulegało zatem wątpliwości, że ubezpieczony w spornym okresie prowadził (bądź co najmniej był gotów prowadzić) działalność gospodarczą, w związku z czym podlegał on obowiązkowo ubezpieczeniom z tego tytułu. Ponadto kwestie związane ze składaniem przez K. M. po kilku latach zaległych deklaracji, bądź też wniosku o wykreślenie z (...) z datą wsteczną, uzasadniały stwierdzenie, że podejmowane przez niego działania zmierzały jedynie do umożliwienia mu uniknięcia obowiązku ubezpieczeniowego – tym bardziej, że posiadał on zadłużenie z tytułu nieopłaconych składek.

Sąd Apelacyjny odnosząc się do zarzutu dotyczącego obowiązującego w procesie cywilnym rozkładu ciężaru dowodu, wyjaśnia, że zaskarżenie decyzji organu rentowego nie doprowadza do zmiany w rozkładzie ciężaru dowodu i to po stronie skarżącego leżała powinność udowodnienia swoich twierdzeń, z których wywodził skutki prawne, w tym co do faktu, iż nie prowadził on działalności gospodarczej w spornym okresie. Zgodnie bowiem z art. 232 k.p.c. strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywoda skutki prawne. Ciężar udowodnienia faktu spoczywa więc na tej osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przedmiotem dowodu są te fakty, które zaś mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Zasada kontradyktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń (art. 232 k.p.c.) obowiązuje również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008 roku, sygn. akt I UK 151/08). Stosownie do treści przepisu art. 473 k.p.c. w postępowaniu przed sądem nie stosuje się żadnych ograniczeń dowodowych. Ten wyjątek od ogólnych zasad wynikających z art. 247 k.p.c. sprawia, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które sąd uzna za pożądane i ich dopuszczenie za celowe. Rzeczą sądu nie jest natomiast zastępowanie stron procesowych w gromadzeniu materiału dowodowego, lecz wyjaśnienie istoty sprawy oraz rzetelne zweryfikowanie przeprowadzonych dowodów w przyznanie im przydatności oraz wiarygodności. W związku z powyższym – wbrew twierdzeniom apelującego – to na K. M., jako przeczącym ustaleniom organu rentowego, spoczywał obowiązek wykazania prawdziwości swojego stanowiska, a mianowicie tego, że w spornym okresie nie prowadził działalności gospodarczej. Podnoszone przez ubezpieczonego twierdzenia w tym zakresie – zarówno w toku wcześniejszego postępowania, jak i w treści wywiedzionej apelacji – w żadnej mierze nie mogły być uznane za przekonujące, a co za tym idzie, nie mogły przyczynić się do zmiany prawidłowych ustaleń Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Co szczególnie istotne, już sam fakt składania przez niego deklaracji z datą wsteczną miał prawo wzbudzać uzasadnione wątpliwości co do rzeczywistych zamiarów oraz motywów takiego działania ubezpieczonego. Ubezpieczony, przejawiając pewną aktywność procesową starał się wykazać fakt nieprowadzenia działalności gospodarczej za pomocą podnoszonej przez niego okoliczności składania za sporny okres zerowych deklaracji. Sąd Apelacyjny, podobnie zresztą jak Sąd Okręgowy, nie podzielił zapatrywań apelującego w tym zakresie. Zaznaczenia w tym miejscu wymaga, że choć oczywiście osiąganie zysków z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej stanowi jeden z jej przejawów, tym niemniej brak ich osiągania nie może przesądzać o jej nieprowadzeniu. Cel zarobkowy polega bowiem na chęci (zamiarze) osiągnięcia przychodu, jednakże cel ten nie zawsze udaje się uzyskać. Ponadto, warto zauważyć, że ubezpieczony, chcąc skutecznie zaprzeczyć ustaleniom organu rentowego, powinien na poparcie swoich twierdzeń wykazać takie okoliczności, jak na przykład sposób zarobkowania i utrzymywania przez niego w spornym okresie swojej pięcioosobowej rodziny. Tego jednak uczynić nie był w stanie, a jakiego tłumaczenia sprowadzały się jedynie do niczym nieopartych twierdzeń, które nie odnajdywały odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Co więcej, same zeznania ubezpieczonego w powyższym zakresie nie mogły stanowić wystarczającego – i przede wszystkim wiarygodnego – dowodu. Zaznaczenia bowiem wymaga, że dowód ten, jako pochodzący od osoby posiadającej interes w pozytywnym dla siebie rozstrzygnięciu, musiał być oceniany z pewną dozą ostrożności. Natomiast, poza pisemnym oświadczeniem członka rodziny, K. M. nie przedstawił żadnych innych dowodów, w celu wykazania podnoszonych przez siebie okoliczności - którym można byłoby przyznać miano wiarygodnych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie dopatrył się również zarzucanego przez apelującego naruszenia przepisu prawa materialnego. Sąd Apelacyjny podziela bowiem stanowisko, że z tytułu prowadzenia działalności w okresie od 1 stycznia 2014 roku do 31 października 2015 roku K. M. podlegał do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, z podstawą wymiaru składek, którą stanowi zadeklarowana przez niego kwota. Powyższe okoliczności wynikają natomiast wprost z niekwestionowanego w sprawie materiału dowodowego, w tym przede wszystkim z treści złożonej przez niego deklaracji z dnia 29 maja 2019 roku. Podstawą do powstania obowiązku ubezpieczeniowym społecznym z mocy art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej jest wykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej. Osoba, która natomiast zaprzecza prowadzeniu działalności gospodarczej tylko po to, aby uniknąć konieczności ponoszenia z tego tytułu ciężarów związanych z opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne, w istocie dąży do stworzenia pozorów niewykonywania takiej działalności, co wypacza sens ustawy tej instytucji prawa.

W świetle ujawnionych w sprawie okoliczności wypadało zauważyć, że ubezpieczony – pomimo nieujawnienia zysków - w spornym okresie wykonywał działalność gospodarczą. Odwołujący nie zdołał natomiast skutecznie podważyć powyższych prawidłowych ustaleń. Natomiast kwestionując je, powoływał się przy tym wyłącznie na głośowne twierdzenia, nieodnajdujące odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Stąd niemożliwym było przeprowadzenie odmiennych ustaleń, za pomocą których usprawiedliwionym byłoby stwierdzenie nieprawidłowości wydanej przez organ rentowy decyzji. W tym stanie rzeczy brak było jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że ubezpieczony w okresie objętym zaskarżoną decyzją nie prowadził działalności gospodarczej, a w związku z tym rzeczywiście nie podlegał ubezpieczeniom z tego tytułu.

Wskazując na argumenty wyżej podane, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną, o czym orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i w związku z § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 265), zasądzając od K. M. na rzecz organu rentowego kwotę 240 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Barbara Białecka Beata Górńska Jolanta Hawryszko